

Sygn. akt: III AUa 582/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Naze

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska

SSA Dorota Rzeźniowiecka (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Kamila Tomasik

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2015 r. w Łodzi

sprawy **K. W. i I. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o rentę rodzinną,

na skutek apelacji K. W. i I. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 12 marca 2014 r., sygn. akt: V U 236/13,

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 582/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 stycznia 2013 roku w sprawie R/15/042022472 Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. M.. odmówił wnioskodawczyni K. W. prawa do renty rodzinnej po zmarłym synu P. W.. W uzasadnieniu wskazano, że K. W. nie jest niezdolna do pracy, a zatem brak jest podstaw do przyznania świadczenia.

W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawczyni podniosła, że nie zgadza się z decyzją ZUS i wnosi o jej zmianę poprzez przyznanie jej prawa do renty rodzinnej. Wskazała, że jest całkowicie niezdolna do pracy, a ponadto zmarły synłożył na utrzymanie całej rodziny. Kupował bowiem jedzenie, ubrania, książki do szkoły, opłacał rachunki.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Decyzją z dnia 17 stycznia 2013 roku w sprawie R/15/042022472 Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. M.. odmówił małoletniej córce wnioskodawczyni K. I. W. prawa do renty rodzinnej po zmarłym bracie. W uzasadnieniu wskazano, że I. W. nie była przyjęta na wychowanie i utrzymanie przez zmarłego brata, dlatego brak jest podstaw do przyznania renty rodzinnej.

W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawczyni podniosła, że nie zgadza się z decyzją ZUS i wnosi o jej zmianę poprzez przyznanie jej córce prawa do renty rodzinnej. Podniosła, iż ona sama jest całkowicie niezdolna do pracy,

a zmarły syn łożył na utrzymanie swojej siostry bowiem kupował książki do szkoły, zeszyty, ubrania, oraz opłacał wszystkie rachunki.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Postanowieniem z dnia 21 marca 2013 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim na podstawie art. 219 kpc połączył obydwie sprawy do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Zaskarżonym wyrokiem dnia 12 marca 2014r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił odwołania od zaskarżonych decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny i zważył co następuje.

K. W., urodzona w dniu (...), jest matką P. W., zmarłego w dniu 17 listopada 2012 roku zaś I. W., urodzona (...), jest jego siostrą.

W dniu 3 grudnia 2012 roku K. W. złożyła wniosek o przyznanie dla niej prawa do renty rodzinnej po zmarłym synu, zaś w dniu 19 grudnia 2012 roku złożyła wniosek o przyznanie dla jej córki I. W., a siostry zmarłego prawa do renty rodzinnej po zmarłym bracie.

K. W. orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 3 stycznia 2013 roku, po rozpoznaniu u niej nadciśnienia tętniczego wyrównanego i naczyniaka skóry, nie została uznana za niezdolną do pracy.

Od powyższego orzeczenia wnioskodawczyni złożyła sprzeciw, w wyniku czego sprawa została skierowana na Komisję Lekarską ZUS, która po rozpoznaniu nadciśnienia tętniczego poddającego się farmakoterapii i otyłości prostej, wydała orzeczenie zgodne z orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS.

Aktualnie u wnioskodawczyni występują następujące schorzenia:

- nadciśnienie tętnicze,
- zawroty głowy w wywiadzie.

Z powodu schorzeń kardiologicznych i neurologicznych wnioskodawczyni nie jest niezdolna do pracy i nie była niezdolna do pracy w dniu 17 listopada 2012 roku.

P. W. nie był uprawniony ani do renty, ani do emerytury. Na dzień zgonu posiadał 3 lata, 10 miesięcy i 14 dni okresów składkowych.

P. W. po ukończeniu gimnazjum, zaczął pracować. Pracował w Przedsiębiorstwie Produkcyjno Handlowo Usługowym (...) A. K. w B. na stanowisku pracownik fizyczny – betoniarz w okresach od :

- 1 kwietnia 2008 roku do 28 stycznia 2009 roku w pełnym wymiarze czasu pracy,
- 12 października 2009 roku do 31 marca 2010 roku w wymiarze 1/2 etatu,
- 1 kwietnia 2010 roku do 8 grudnia 2010 roku w pełnym wymiarze czasu pracy,
- 4 kwietnia 2011 roku do 17 listopada 2011 roku w pełnym wymiarze czasu pracy.

W okresie od 12 grudnia 2011 roku do 17 listopada 2012 roku P. W. pracował u K. R. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)

w P. w pełnym wymiarze czasu pracy jako pracownik fizyczny. Z tytułu tego ostatniego zatrudnienia otrzymywał wynagrodzenie w wysokości:

- w grudniu 2011 roku – 924,00 złote brutto, 686,07 złotych netto,
- od stycznia do sierpnia 2012 roku – 1500 złotych brutto, 1183,10 złotych netto,
- we wrześniu 2012 roku – 1469,04 złotych brutto, 1165,85 złotych netto,
- w październiku 2012 roku – 1500 złotych brutto, 1183,10 złotych netto,

Zmarły P. W. mieszkał wspólnie z rodzicami oraz trójką rodzeństwa oraz jednym siostrzeńcem w domu jednorodzinnym wybudowanym w 2004 roku. Początkowo dom ten składał się tylko z jednego pokoju, kuchni oraz ganku. W 2009 roku zostały dobudowane dwa dodatkowe pomieszczenia. Ponadto półtora roku przed śmiercią zmarły wspólnie z bratem D. na własny koszt przeprowadzili remont łazienki oraz założyli centralne ogrzewanie (wykorzystując m.in. używane grzejniki).

Zmarły P. W. partycypował w kosztach swojego utrzymania. Dawał pieniądze matce, która robiła zakupy spożywcze i przemysłowe dla całej rodziny i przygotowywała wspólne posiłki. Z pieniędzy tych matka częściowo opłacała rachunki oraz kupowała opał na zimę.

Brat D. W. w chwili śmierci posiadał samochód osobowy. Pracował u tego samego pracodawcy co P. W. i z tytułu zatrudnienia uzyskiwał takie samo wynagrodzenie. Również dawał rodzicom pieniądze na swoje utrzymanie.

Starsza siostra A. W. w chwili śmierci brata miała na utrzymaniu 1 dziecko, obecnie ma dwójkę, na które otrzymuje alimenty w wysokości 300 i 200 złotych. Przed urodzeniem dzieci nigdzie nie pracowała.

Młodsza siostra I. W. obecnie jest uczennicą I klasy gimnazjum.

J. W. - ojciec zmarłego P. W. od 1997 roku uprawniony jest do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Wnioskodawczyni K. W. ukończyła szkołę podstawową, nie posiada żadnego zawodu. Nigdy nie pracowała zarobkowo.

P. W. spłacał kilka kredytów i w związku z powyższym płacił raty w wysokości: jeden kredyt - 130 złotych miesięcznie, drugi kredyt - 250 złotych miesięcznie (kredyt na remont łazienki oraz centralnego ogrzewania) i wreszcie kredyt na zakup skutera. Był właścicielem samochodu osobowego marki V. (...) z 1997 roku, którym zamontowana była instalacja gazowa. Do pracy dojeżdżał codziennie razem z bratem - 50 km w obie strony. Palił papierosy.

P. W. miał narzeczoną i planował ślub na lato 2013 roku. Po ślubie mieli zamieszkać w domu u jego rodziców. W tym celu wspólnie z bratem urządził łazienkę.

K. W. korzystała z pomocy finansowej Urzędu Gminy w Ż..

W 2010 roku pobrała zasiłek rodzinny z dodatkami w łącznej kwocie 2.284 złote, w 2011 roku w kwocie 2011 złotych i w 2012 roku 1222 złote. Ponadto w okresie od 1 stycznia 2010 roku do 31 grudnia 2012 roku pobrała stypendium szkolne dla córki w łącznej wysokości 2357,39 złotych.

J. W. – ojciec zmarłego P. W. uprawniony jest do renty z tytułu niezdolności do pracy, którą pobierał w wysokości miesięcznej:

- od 1 stycznia 2011 roku do 28 lutego 2011 roku – brutto 706,29 złotych, po potrąceniach do wypłaty 440,15 złotych,
- od 1 marca 2011 roku do 28 lutego 2012 roku - brutto 728,18 złotych, po potrąceniach do wypłaty 452,60 złote,
- od 1 marca 2012 roku do 31 marca 2012 roku - brutto 799,18 złotych, po potrąceniach do wypłaty 491,46 złotych,
- od 1 kwietnia 2012 roku do 30 kwietnia 2012 roku - brutto 799,18 złotych, po potrąceniach do wypłaty 488,46 złotych,

- od 1 maja 2012 roku do 28 lutego 2013 roku - brutto 799,18 złotych, po potrąceniach do wypłaty 491,46 złotych,
- od 1 marca 2013 roku do 30 listopada 2013 roku - brutto 831,15 złotych, po potrąceniach do wypłaty 509,57 złotych.

Rodzina K. W. korzystała również z pomocy społecznej Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w Ż. w okresie od stycznia 2010 roku. W ostatnim okresie otrzymali oni:

- w styczniu 2011 roku zasiłek celowy dla J. W. w wysokości 200 złotych,
- w lutym 2011 roku zasiłek celowy dla J. W. w wysokości 200 złotych,
- w kwietniu 2011 roku zasiłek celowy dla A. W. w wysokości 100 złotych na zakup żywności,
- w kwietniu –czerwcu 2011 roku pomoc w formie posiłków w szkole dla córki I.,
- w kwietniu 2011 roku zasiłek celowy dla J. W. w wysokości 100 złotych na zakup żywności,
- w maju 2011 roku zasiłek celowy dla A. W. w wysokości 100 złotych na zakup żywności,
- w grudniu 2012 roku zasiłek celowy dla A. W. w wysokości 150 złotych na zakup opału oraz zasiłek celowy w wysokości 100 złotych na zakup żywności.

Ponadto w roku 2011 roku wydano 2 decyzje odmowne dla córki A. W.

i 1 decyzję odmowną dla J. W. z uwagi na brak współdziałania rodziny z pracownikiem socjalnym, dysproporcję między udokumentowaną wysokością dochodu a sytuacją majątkową rodziny, przedstawienie nieprawdziwych informacji dotyczących m.in. składu rodziny.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy powołał treść art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227), zgodnie z którym renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Ustęp 2 wyżej cytowanego przepisu stanowi zaś, że przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy.

W myśl art. 67 ust. 1 w/w do renty rodzinnej uprawnieni są m.in. rodzice.

Z kolei przepis art. 71 ww. ustawy stanowi, że rodzice mają prawo do renty rodzinnej, jeżeli: ubezpieczony (emeryt lub rencista) bezpośrednio przed śmiercią przyczynił się do ich utrzymania i spełniają odpowiednio warunki określone dla wdowy i wdowca: w art. 70 ust. 1 i 2 ww. ustawy.

Te warunki określone w art. 70 ww. ustawy to wymóg dla wdowy by w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy (ust. 1) , ewentualnie by osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2 (ust. 2).

Z brzmienia powyższych przepisów wynika, iż – warunkiem określonym do uzyskania renty rodzinnej przez rodziców zmarłego jest odpowiednie spełnienie przesłanek wskazanych w art. 70 ust.1 i 2 ustawy emerytalnej, natomiast warunkiem niedookreślonym jest wymóg przyczyniania się ubezpieczonego bezpośrednio przed śmiercią do utrzymania rodzica.

W niniejszej sprawie organ rentowy nie kwestionował spełniania przez P. W. w dacie śmierci warunków wymaganych do przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Bezsporną okolicznością w sprawie jest również to, że wnioskodawczyni K. W. nie spełnia wymogu ukończenia 50 lat, urodziła się bowiem w dniu 9 lipca 1964 roku. Jednakże wobec bliskości czasowej ukończenia przez wnioskodawczynię wymaganych ustawą 50 lat, sąd prowadził postępowanie dowodowe w zakresie ustalenia przesłanki niezdolności do pracy i ostatecznie również, przesłankę „utrzymania rodziców”.

Jak wynika z opinii biegłych kardiologa i neurologa wnioskodawczyni nie jest niezdolna do pracy. Opinie opracowane przez biegłą kardiolog L. D. oraz neurolog A. P. Sąd ocenia jako jasne, pełne, logiczne i należyście uzasadnione. Biegłe sporządziły opinie po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną wnioskodawczyni, jak również po przeprowadzeniu jej osobistego badania. Określiły w opiniach, na jakie schorzenia cierpi obecnie wnioskodawczyni.

Biegłe były zgodne w swoich wnioskach końcowych, iż stopień zaawansowania rozpoznanych przez nie schorzeń nie czyni wnioskodawczyni niezdolną do pracy zarobkowej.

Biegła neurolog A. P. w przeprowadzonym badaniu przedmiotowym nie stwierdziła objawów ogniskowego uszkodzenia (...) oraz cech wyraźnego zespołu korzeniowego. Natomiast biegła kardiolog L. D. wskazała, że nadciśnienie tętnicze obecnie jest dobrze kontrolowane farmakologicznie, wymaga jedynie systematycznego leczenia i redukcji masy ciała. Biegła ponadto nie stwierdziła cech niewydolności serca.

Przeprowadzone dowody z opinii biegłych nie zostały w sposób skuteczny zakwestionowane w toku postępowania przez skarżącą, który na rozprawie praktycznie nie wniosła do nich żadnych zarzutów merytorycznych. Ogólne stwierdzenie, że nie zgadza się z tymi opiniami oraz czuje się pokrzywdzona tymi opiniami, nie może podważyć opinii sporządzonych przez specjalistów o niekwestionowanym poziomie wiedzy medycznej, specjalistów praktyków z doświadczeniem klinicznym i skutkować dopuszczeniem dowodu z opinii kolejnych biegłych.

Dodatkowo wskazać należy, iż nie można utożsamiać pojęcia choroby i niezdolności do pracy. O niezdolności do pracy nie decyduje fakt występowania schorzeń ale takie ich nasilenie, które wpływa na utratę zdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami lub pracy jakiegokolwiek. Istnienie schorzeń powodujących konieczność stałego leczenia nie stanowi samoistnej przyczyny uznania niezdolności do pracy, lecz takie upośledzenie funkcji ustroju wskutek występujących schorzeń, które – przypadku częściowej niezdolności do pracy – uniemożliwia w znacznym stopniu wykonywanie pracy zgodnej z kwalifikacjami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2009 r., sygn. II UK 125/08, opubl. LEX nr 737388).

Odnosząc się natomiast do przesłanki „utrzymania rodziców” przez zmarłego syna, w ocenie Sądu, przesłanka ta nie została spełniona. W ocenie Sądu ze gromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym przede wszystkim z częściowo wiarygodnych zeznań wnioskodawczyni wynika, że zmarły P. W. partycypował w kosztach swojego utrzymania, a nie utrzymywał rodziców i pozostałą rodzinę. Niewiarygodne są zeznania wnioskodawczyni, w których podnosiła ona, że jej syn dawał na utrzymanie miesięcznie kwotę około 700-800 złotych. Przede wszystkim przekazywanie tak znacznej kwoty, w świetle uzyskiwanych zarobków w wysokości nie przekraczającej 1200 złotych netto, jest mało prawdopodobne, a wręcz niemożliwe. Pozostała bowiem kwota 500-400 złotych nie starczałaby zmarłemu na jego inne zobowiązania oraz własne potrzeby. Jak wynika bowiem z wiarygodnych w tej części zeznań wnioskodawczyni oraz świadka J. W., P. W. spłacał kilka kredytów. Jeden w wysokości 130 złotych miesięcznie, drugi kredyt - 250 złotych miesięcznie (kredyt na remont łazienki oraz centralnego ogrzewania) i wreszcie kolejny na zakup skutera. Łącznie zobowiązania kształtowały się więc co najmniej na poziomie 380 złotych miesięcznie. P. W. posiadał również samochód, w związku z powyższym ponosił koszty jego utrzymania (ubezpieczenie, naprawy, wymiana oleju i innych płynów) i koszty gazu. Same koszty gazu były znaczne (nawet przy przyjęciu, że ponosił je wspólnie bratem, który pracował razem z nim), bowiem dojeżdżał do pracy codziennie 50 km w obie strony. Ponadto P. W. palił papierosy. Tym samym powyższe ustalenia pozwalają przyjąć, że zmarły syn przekazywał rodzicom niższą kwotę, w ocenie Sądu, około 300-400 złotych miesięcznie. Nie można uznać, aby te pieniądze przekazywane były tylko

na utrzymanie rodziców. P. W. przekazując te pieniądze, dawał pieniądze na swoje utrzymanie, tj. jedzenie i środki czystości. Partycipował też w kosztach związanych z korzystaniem z energii elektrycznej, ogrzewania mieszkania, gazu. Zaznaczyć należy, iż w domu rodzinnym P. W. (na dzień jego śmierci) mieszkali rodzice oraz czworo dzieci a także jedno dziecko siostry zmarłego. Wszyscy prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, jedną kuchnię. Do zapłaty przychodziły jedne rachunki za światło, gaz, telewizję. Tym samym logicznym jest, że każdy „dokładał się” do kosztów swojego utrzymania. J. W. otrzymywał rentę z tytułu niezdolności do pracy, syn D. pracował i również przekazywał na swoje utrzymanie pieniądze w wysokości około 300-400 złotych, córka A. otrzymywała alimenty na dziecko. Ponadto rodzina korzystała z pomocy społecznej z Urzędu Gminy w Ż. w postaci zasiłku rodzinnego, Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w postaci zasiłków okresowych, zasiłków celowych na zakup opału i żywności oraz pomocy w formie posiłków w szkole dla córki I.. Wnioskodawczyni nigdy nie pracowała, ale zajmowała się domem. W świetle powyższego nie sposób uznać, aby zmarły syn P. W., przekazując pewną kwotę pieniędzy rodzicom, utrzymywał ich, bądź przyczyniał się do ich utrzymania.

W ocenie Sądu zeznania wnioskodawczyni K. W. są wiarygodne jedynie częściowo, tj. w zakresie przeprowadzonych remontów, zakupu skutera przez P. W. czy ostatecznie składu rodziny. Nie można ich uznać za wiarygodne w zakresie w jakich twierdziła, że zmarły przyczyniał się do ich utrzymania, a więc w kwestii mającej bezpośredni wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Wnioskodawczyni bowiem w swoich informacyjnych wyjaśnieniach podkreślała bowiem bardzo złą finansowo sytuację rodziny, zatajając niektóre okoliczności. Zaznaczyć należy, iż początkowo w swoich wyjaśnieniach informacyjnych wnioskodawczyni nie wskazywała, że we wspólnym gospodarstwie domowym pozostawała jeszcze druga dorosła córka z dzieckiem (obecnie posiadająca dwoje dzieci). Ponadto wprost wskazała, że zmarły nie posiadał samochodu, a takowy należał do jego brata. Dopiero po kolejnych wyjaśnieniach oraz po zeznaniach świadka J. W. Sąd ostatecznie ustalił, że zmarły posiadał samochód a jego brat również takowy posiadał. Nie można również uznać za wiarygodne zeznania wnioskodawczyni, w zakresie w jakim twierdzi ona, że zmarły zarabiał około 2500 złotych netto i dlatego mógł przeznaczać tak znaczna kwotę na utrzymanie. Z przedstawionego od pracodawcy zaświadczenia o zarobkach wynika bowiem jednoznacznie, iż zarobki P. W. kształtowały się na poziomie najniższego wynagrodzenia krajowego, a więc do 1200 złotych netto. Ponadto z zeznań wnioskodawczyni wynika, iż drugi syn – D. na utrzymanie również dawał pieniądze, ale w znacznie mniejszej wysokości, bowiem już tylko kwotę 300-400 złotych. Sąd nie znajduje logicznego uzasadnienia takiej sytuacji, w szczególności jeżeli weźmie się pod uwagę, że obaj bracia zarabiali tyle samo. Zmarły posiadał przecież zobowiązania kredytowe oraz narzeczoną. Jego wydatki na osobiste potrzeby były znaczące.

Tym samym w ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie przesłanka określona w art. 71 ww. ustawy tj. przyczynianie się do utrzymania rodziców, nie została spełniona.

W tym miejscu wskazać należy, iż w orzecznictwie można znaleźć poglądy, które stają na stanowisku, że samo przyczynianie się dzieci do utrzymania rodziców jest wystarczające dla przesądzenia o przyznaniu prawa do renty rodzinnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 2 października 2007r., sygn. akt III AUa 560/07, czy Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 15 lutego 2012r., sygn. akt III AUa 1657/11). Jednak, w ocenie Sądu, stanowiska powyższego nie można wprost odnieść do okoliczności przedmiotowej sprawy. Zgodzić należy się bowiem ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że renta rodzinna po śmierci dziecka przysługuje rodzicom tylko wtedy, gdy sami nie mogli sobie zapewnić utrzymania i dziecko bezpośrednio przed śmiercią przyczyniało się do ich utrzymania, wyrażone w uzasadnieniu rozstrzygnięcia z dnia 21 listopada 2011r., sygn. akt II UK 65/11. Z uzasadnienia tego jednoznacznie wynika, że nie w każdej sytuacji samo przyczynianie się do utrzymania rodziców jest wystarczające do przyznania prawa do renty rodzinnej. Sąd Najwyższy stwierdził, że zapewnienie utrzymania oznacza nie tyle pomoc finansową (choćby i regularną), ile dostarczanie środków niezbędnych do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. To oznacza, że postępowanie przed Sądem I instancji musi prowadzić do ustalenia, że bez świadczenia ze strony syna, wnioskodawczyni nie byłaby w stanie zaspokoić swoich podstawowych potrzeb życiowych. Utrzymanie nie obejmuje wszelkich wydatków rodziców, gdyż dotyczy jedzenia, mieszkania, ubrania, opłat, opieki medycznej. Należy rozróżnić pojęcia dochodu i "utrzymania" rodziców. Pojęcie przyczyniania się z art. 71 ustawy o emeryturach i rentach z FUS odnosi się do utrzymania rodziców. Przyczynianie się do utrzymania rodziców nie wynika ze zwiększenia dochodu

rodziców, lecz z partycypowania w kosztach ich utrzymania, którego nie mogą sobie sami zapewnić. Przyniesienie się do utrzymania rodziców nie może być ujmowane jako wszelka pomoc rzeczowa lub finansowa udzielana przez dziecko rodzicom, gdyż czym innym jest wykazanie choćby częściowego pozostawania na utrzymaniu zmarłego i czym innym pomoc finansowa udzielana rodzicom. Ta ostatnia jest zakresowo szersza niż choćby częściowe przyniesienie się do ich utrzymania. Chodzi bowiem o to, że nie każda pomoc finansowa dziecka stanowić będzie przyniesienie się do utrzymania rodziców. Przyniesienie się do utrzymania nie może być zatem rozumiane jako "dodanie, przysporzenie" rodzicom środków finansowych lub rzeczowych i przez to określenie ich statusu materialnego, w sytuacji gdy mają zapewnione utrzymanie z własnych dochodów.

W ocenie Sądu w okolicznościach przedmiotowej sprawy, zmarły P. W. rzeczywiście przekazywał pieniądze rodzicom z wynagrodzenia pracę, ale była to kwota znacząco niższa niż wskazana przez wnioskodawczynię, ustalona przez Sąd na podstawie doświadczenia życiowego na około 300-400 złotych. Ta kwota stanowiła jednak nie tyle przyniesienie się do utrzymywania rodziców, co udział P. W. w kosztach jego własnego utrzymania. Na marginesie wskazać należy, iż wnioskodawczyni w chwili śmierci syna jak i obecnie, jest osobą zdolną do pracy, a nadto w chwili śmierci syna miała 48 lat, a zatem nic nie stało na przeszkodzie by zdobywała poprzez zatrudnienie środki niezbędne do swego utrzymania.

Podsumowując, w ocenie Sądu, przeprowadzone postępowanie pozwoliło na ustalenie, że wnioskodawczyni K. W. nie spełnia warunków do dochodzonego świadczenia rentowego w trybie art. 71 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Odnosząc się natomiast do odwołania wnioskodawczyni od decyzji odmawiającej prawa do renty rodzinnej dla I. W. – siostry zmarłego P. W., również ono nie jest zasadne

Zgodnie z treścią art. 67 ust. 1 pkt 2 ww ustawy do renty rodzinnej uprawnieni są m.in. przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności rodzeństwo.

W myśl zaś art. 69 ww. ustawy przyjęte na wychowanie i utrzymanie rodzeństwo mają prawo do renty rodzinnej, jeżeli spełniają warunki określone w art. 68 tj. do ukończenia 16 lat, a ponadto :

1) zostały przyjęte na wychowanie i utrzymanie co najmniej na rok przed śmiercią ubezpieczonego (emeryta lub rencisty), chyba że śmierć była następstwem wypadku, oraz

2) nie mają prawa do renty po zmarłych rodzicach, a gdy rodzice żyją, jeżeli:

a) nie mogą zapewnić im utrzymania albo

b) ubezpieczony (emeryt lub rencista) lub jego małżonek był ich opiekunem ustanowionym przez sąd.

W przedmiotowej sprawie I. W. jako siostra zmarłego spełniała warunek opisany w art. 67 ust. 1 pkt 2 ustawy, a także warunek z art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy, gdyż nie ukończyła dotychczas 16 roku życia.

Tym niemniej, zdaniem Sądu ustalone w sprawie okoliczności nie dają podstaw do stwierdzenia, że zmarły P. W. przyjął na wychowanie i utrzymanie małoletnią I. W., na warunkach określonych w art. 69 ww. ustawy. Przepis ten wymaga jako przesłanki skutecznego ubiegania się o rentę rodzinną po bracie, spełniania dalszych warunków a mianowicie przyjęcia na wychowanie i utrzymanie co najmniej na rok przed śmiercią ubezpieczonego (emeryta lub rencisty), chyba że śmierć była następstwem wypadku, oraz brak prawa do renty po zmarłych rodzicach, a gdy rodzice żyją, jeżeli nie mogą zapewnić im utrzymania albo ubezpieczony (emeryt lub rencista) lub jego małżonek był ich opiekunem ustanowionym przez sąd. Zwrócić należy uwagę, iż zmarły nie został ustanowiony opiekunem małoletniej I.. Nie można także przyjąć, iż rodzice małoletniej nie mogą zapewnić I. utrzymania. Jej ojciec J. W. od 1997 roku pozostaje na rencie tytułu niezdolności do pracy. Uzyskuje więc stały miesięczny dochód. Ponadto rodzina otrzymywała i nadal otrzymuje pomoc społeczną w postaci zasiłków rodzinnych przyznawanych na małoletnie dzieci (okoliczność znana sądowi z urzędu), a więc na I. W.. W latach 2010 – 2012 K. W. pobrała również stypendium

szkolne. W ocenie Sądu, powyższe prowadzi do uznania, że do chwili śmierci P. W. nie było przesłanek do uznania braku możliwości utrzymania dziecka przez rodziców. Pomimo faktu, K. W. dotychczas nigdzie nie pracowała, to jednak (co wynika z jednoznacznych opinii biegłych kardiologa L. D. i neurologa A. P.) nie jest ona niezdolna do pracy. Tym samym może podjąć zatrudnienie, by zapewnić utrzymanie małoletniej córce, o ile posiadane faktycznie środki, nie zapewniają tego. Bezsprzeczne jest, że P. W. wyklądała środki na utrzymanie rodziny, ale stanowiły one koszty jego utrzymania. Rodzina prowadziła bowiem wspólne gospodarstwo domowe i każdy dokładał się do wspólnego utrzymania. Samo uznanie, że z pieniędzy przekazanych przez P. W., kupowane były podręczniki szkolne, zeszyty czy ubrania dla I. W., nie może jednak stanowić o utrzymaniu przez P. W. siostry.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 listopada 2009 roku (sygn. akt I UK 142/09, opubl. Lex nr 564770) podstawową przesłankę nabycia prawa do renty rodzinnej przez wnuki (rodzeństwo) stanowi przyjęcie na wychowanie i utrzymanie. Obydwa elementy muszą zachodzić łącznie. Nie wystarcza spełnienie jedynie przesłanki przyjęcia na utrzymanie. Przyjęcie na wychowanie oznacza, że nie ma rodziców, którzy realizowaliby wychowanie, bądź też rodzice (rodzic) nie realizują obowiązku wychowywania i obowiązek ten, łącznie z dostarczaniem utrzymania, przejmują dziadkowie. Przez przyjęcie na wychowanie należy rozumieć stałe sprawowanie pieczy na dzieckiem, polegające na opiece nad nim, przekazywaniu mu wiedzy, zapewnieniu osiągnięcia rozwoju fizycznego i psychicznego oraz doprowadzeniu do samodzielności. Sam stały kontakt jest niewystarczający.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Apelację od powyższego wyroku złożyła odwołująca w imieniu swoim i córki I. W. zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o przyznanie renty rodzinnej dla apelującej i jej córki I. W.. W uzasadnieniu apelująca podnosiła się, że nie zgadza się z opinią biegłego w zakresie oceny jej stanu zdrowia wskazując, że nadal ma zawroty głowy i traci przytomność oraz, iż zmarły syn utrzymywał zarówno ją jak i jej córkę a swoją siostrę.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zaskarżony wyrok Sądu I instancji jest prawidłowy i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasady swobodnej ich oceny i w oparciu o zasadnie przyjęty stan faktyczny sprawy prawidłowo zastosował konkretnie przywołane przepisy prawa materialnego. Sąd Apelacyjny podzielił więc ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjął je za własne. Podzielił również rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylecia.

Przedmiotem niniejszej sprawy było uprawnienie do renty rodzinnej po zmarłym P. W. dla matki K. W. oraz siostry zmarłego I. W..

Niesporne w sprawie było spełnienie przez zmarłego przesłanek określonych w art. 65 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS /tekst jedn. z 2009r. Nr 153 poz. 1227/ koniecznych do ubiegania się o przyznanie prawa do renty rodzinnej przez osoby z kręgu uprawnionych wskazane w art. 67 cyt. ustawy jak też to, iż zarówno matka zmarłego jak i jego siostra należą do kręgu tych osób po spełnieniu warunków wskazanych w art. 69 cyt. ustawy dla siostry zmarłego oraz w art. 71 w zw. z art. 70 dla matki zmarłego P. W..

Jak wynika z treści art. 69 cyt. ustawy pierwszą przesłanką, której spełnienie jest konieczne aby rodzeństwo miało prawo do renty rodzinnej jest przyjęcie na wychowanie i utrzymanie przez ubezpieczonego. Przy czym zarówno przyjęcie na wychowanie jak i utrzymanie zaistnieć muszą zostać łącznie. Niewątpliwym w sprawie było, iż siostra zmarłego I. W. nie została przez niego przyjęta na wychowanie, jej oboje rodzice żyją i zamieszkują razem z córką, sprawują nad nią pieczę. Również jak wskazał to Sąd Okręgowy brak jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, iż I. W.

była na utrzymaniu zmarłego brata. Jej ojciec posiada dochód w postaci renty, rodzina korzysta z pomocy społecznej, między innymi w postaci zasiłków na małoletnie dzieci, do których zalicza się I. W.. Jak ustalił to sąd pierwszej instancji zmarły P. W. wyklądał środki na utrzymanie rodziny jednak w takiej wysokości, która świadczy o tym, iż stanowiły one koszty jego utrzymania bowiem zamieszkiwał razem z siostrą i rodzicami.

Odnosnie uprawnienia do renty rodzinnej dla rodziców to zgodnie z art. 71 w z. z art. 70 cyt. ustawy przesłankami koniecznymi nabycia prawa do renty po zmarłym dziecku jest wykazanie, iż zmarły bezpośrednio przed śmiercią przyczynił się do utrzymania rodziców. Nadto w odniesieniu do matki konieczne jest spełnienie warunku osiągnięcia wieku 50 lat w chwili śmierci ubezpieczonego bądź istniejąca niezdolność do pracy. Sąd Okręgowy odnośnie wskazanej przesłanki przyczyniania się przez zmarłego do utrzymania matki bezpośrednio przed śmiercią przeprowadził wnikliwe i obszerne postępowanie dowodowe badając między innymi wysokość dochodów zmarłego, wysokość jego koniecznych wydatków. Z ustaleń tych wynika, że kwoty przekazywane matce przez zmarłego w wysokości ok. 300-400 zł stanowiły jego udział w utrzymaniu własnym tj. kosztach jedzenia, środków czystości oraz kosztów związanych z korzystaniem z energii elektrycznej, ogrzewania mieszkania, gazu w żadnym razie zaś nie stanowiły kwot, które miały przyczynić się do utrzymania rodziców czy też matki zmarłego.

Niespełnienie przesłanki przyczyniania się zmarłego do utrzymania matki w rozumieniu art. 71 cyt. wyżej powoduje, iż brak jest po stronie apelującej K. W. uzasadnienia do przyznania jej prawa do renty rodzinnej po synu.

W postępowaniu przed Sądem Okręgowym badano również ziszczenie się w odniesieniu do matki zmarłego przesłanki niezdolności do pracy, o której mowa w art. 70 ust. 1 cyt. ustawy.

Odnosząc się do treści apelacji, w której odwołująca podnosiła, że nie zgadza się z opiniami biegłych wydanymi w sprawie bowiem badanie zostało przez biegłych przeprowadzone nieprawidłowo wskazać należy, iż tak sformułowane zarzuty nie poddają się jakiegokolwiek kontroli. Apelująca bowiem poza wskazywaniem, iż w ocenie własnej jest niezdolna do pracy nie przedstawia żadnych innych argumentów, które miałyby wskazywać na nieprawidłowość przeprowadzonych przez biegłych badań i wydanych opinii, w których biegli nie stwierdzili u apelującej niezdolności do pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenia faktyczne Sądu I instancji są niewadliwe i zostały powzięte w wyniku prawidłowo dokonanej oceny materiału dowodowego, w pełni odpowiadającej wymogom z art. 233 § 1 k.p.c., tj. oceny przeprowadzonej z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego. Opinie lekarskie wydane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym stanowią w ocenie Sądu Apelacyjnego miarodajny i rzeczowy materiał dowodowy, zostały sporządzone przez biegłych o specjalnościach lekarskich adekwatnych dla wypowiedzenia się co do stanu zdrowia apelującego. Przedmiotowe opinie zostały uzasadnione w sposób rzetelny i wnikliwy, z wyczerpującym odniesieniem się do wszystkich kwestii będących przedmiotem zlecenia ich opracowania. Zamieszczone w opiniach wnioski końcowe zostały sformułowane w sposób kategoriyczny i jednoznaczny, brak jest w tym zakresie niejasności czy sprzeczności.

Biorąc pod uwagę powyższe w ocenie Sądu Apelacyjnego uznać należy, iż nie zostało wykazane zaistnienia przesłanek koniecznych do nabycia prawa do renty rodzinnej po zmarłym P. W. dla K. W. określonych w art. 71 w zw. z art. 70 cyt. ustawy zaś dla I. W. w art. 69 cyt. ustawy.

Powyższe uzasadniało oddalenie apelacji w oparciu o art. 385 kpc.

Przewodniczący Sędziowie